

Sygn. akt I ACa 736/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.) SSA Krzysztof Górski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 6 lipca 2018 r. sygn. akt I C 604/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz powoda Powiatu (...) kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka Krzysztof Górski

Sygn. akt I ACa 736/18

UZASADNIENIE

Powód – Powiat (...) – pozwem złożonym 16 lutego 2017 wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwoty 1.489.604,27 zł z odsetkami ustawowymi początkowo od kwot:

- 484.887,50 zł od dnia 22.02.2013,

- 511.357,04 zł od dnia 31.03.2014,

- 488.211,96 zł od dnia 30.06.2014,

- 5.147,78 zł od dnia 02.07.2014 do dnia zapłaty.

Na rozprawie 28.06.2018 powód zmodyfikował roszczenie o odsetki wnosząc o zasądzenie ich od dochodzonej kwoty od dnia 21.07.2016 (k. 816) bez zrzeczenia się roszczenia, co do reszty dochodzonych pierwotnie odsetek. Pozwany nie wyraził zgody na cofnięcie pozwu w tym zakresie (k. 817).

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że 22.02.2013 doszło do zawarcia umowy mocą której Skarb Państwa sprzedał Powiatowi (...) nieruchomości położone w Ś. – objęte księgami wieczystymi nr (...) za cenę 1.939.550 zł, płatną w trzech ratach. Podstawą transakcji było Zarządzenie Wojewody (...) nr (...) z 21.11.2011, które zostało uchylone Zarządzeniem Wojewody (...) nr (...) z 10.01.2012, wobec czego umowa sprzedaży okazała się nieważna od początku. Powiat (...) - po potrąceniu na swoją rzecz dochodu w wysokości 25% - przekazał na rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego następujące kwoty:

- 484.887,50 zł w dniu 14.03.2013,

- 511.357,04 zł w dniu 14.04.2014,

- 493.359,74 zł w dniu 11.07.2014.

Wpis prawa własności tych nieruchomości na rzecz powoda został wpisany zgodnie z postanowieniami Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielopolskim z 23 grudnia 2014 wydanymi w sprawach o sygn. akt V Ca 569/14 i V Ca 570/14 . Sąd Rejonowy w Słubicach wyrokiem z 10 września 2015 dokonał uzgodnienia treści ksiąg wieczystych (...) z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w dziale drugim powołanych ksiąg wieczystych w miejsce Powiatu (...) wpisał Skarbu Państwa, przyjmując jako przesłankę rozstrzygnięcia bezwzględnej nieważności umowy z 22 lutego 2013.

Powód 19 października i 10 listopada 2016 wezwał pozwanego do zwrotu kwoty dochodzonej w niniejszym procesie. Pozwany uznał zasadność roszczeń, ale kwoty nie zwrócił. Jako podstawy prawne roszczenia powód wskazał art. 58, 405 i 410 § 2 kc (k. 2-15).

Referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielopolskim uwzględnił roszczenie powoda określone w pozwie wydając 5 maja 2017 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie I Nc 28/17 (k. 454).

Pozwany – Skarb Państwa – Wojewoda (...), reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, w sprzeczności od tego nakazu wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że Wojewoda (...) nie jest właściwą jednostką organizacyjną, która winna w tej sprawie reprezentować Skarb Państwa. Przyznając fakt przekazania przez Starostę (...) na rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego kwot z tytułu ceny za sprzedaż nieruchomości zgodnie z umową z 22 lutego 2013, stwierdził, że nie było to świadczenie o charakterze cywilnoprawnym, lecz „efekt wykonania czynności w ramach zadania zleconego polegający na odprowadzeniu do budżetu państwa kwot uzyskanych w związku z gospodarowaniem nieruchomościami z zasobów Skarbu Państwa. Stronami omawianej umowy sprzedaży był Starosta (...) wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej oraz Powiat (...) reprezentowany przez członków Zarządu Powiatu (k.461). Nadto zdaniem strony pozwanej warunkiem skuteczności żądania zwrotu zapłaconej kwoty jest przedstawienie przez powoda orzeczenia ustalającego nieważność umowy, a charakteru takiego nie ma wyrok o uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Pozwany – dostrzegając ewentualność niepodzielania przez Sąd przedstawionego wyżej przez pozwanego stanowiska – podniósł, że niniejsza wierzytelność występuje w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym. Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia w zakresie żądania zwrotu pierwszej zapłaconej raty, argumentując, że nabycie nieruchomości nastąpiło w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (k. 460-466).

Wyrokiem z 6 lipca 2018, wydanym w sprawie I C 604/17, Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz powoda Powiatu (...) kwotę 1.489.604,27 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 października 2016 (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i

zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.281,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z ustaleniami tego Sądu 22 lutego 2013 doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości położonych w Ś., gmina S., dla których prowadzone są księgi wieczyste o numerach (...) i KW (...) - za cenę 1.939.550 zł - płatną w trzech ratach. Sprzedającego – Skarb Państwa – reprezentował Starosta A. B., zaś kupującego – Powiat S. – reprezentowali członek zarządu i wicestarosta - F. D. i L. O.. Podstawą transakcji było Zarządzenie Wojewody (...) J. Ś. nr (...) z 21 listopada 2011 o wyrażeniu zgody na zbycie nieruchomości i udzielenie bonifikaty, które zostało uchylone Zarządzeniem Wojewody (...) M. J. nr (...) z 10 stycznia 2012, które wpłynęło do Starostwa Powiatowego w S. 11 stycznia 2012, wobec czego umowa sprzedaży była nieważna od początku. Sąd wskazał też, że zawierający umowę po uchyleniu Zarządzenia Wojewody nr (...) a przed zawarciem umowy, zwrócili się o sporządzenie opinii prawnej do kancelarii „(...) z W.. Przy zawieraniu umowy przedstawiono notariuszowi m. in. Zarządzenie Wojewody nr (...) z 21 listopada 2011 oraz protokół uzgodnień z 11 stycznia 2012. Nie przedstawiono Zarządzenia Wojewody nr 11 z dnia 10 stycznia 2012.

Cenę ustalono na kwotę 1.939.550,00 zł płatną w trzech ratach: pierwsza w kwocie 646.516,67 zł w dniu zawarcia umowy i dwie kolejne: 646.516,67 zł - 31.03.2014 i 646.516,66 zł - 30.06.2014 powiększone o oprocentowanie przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez NBP.

Powiat (...) uiszczył tytułem ceny (wraz z oprocentowaniem) kwoty:

- 646.516,67 zł - 22.02.2013 r.,
- 681.809,39 zł - 31.03.2014 r. (646.516,67 zł plus odsetki),
- 650.949,28 zł - 30.06.2014 r. (646.516,66 zł plus odsetki)
- 6.863,70 zł - 02.07.2014 r. (odsetki),
- łącznie 1.986.139,04 zł.

Po potrąceniu należności w wysokości 25% na rzecz Powiatu pozostała kwota została przekazana na rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego, tj.:

- 484.887,50 zł - 14.03.2013 r.,
- 511.357,04 zł - 14.04.2014 r.,
- 493.359,74 zł - 11.07.2014 r.,

łącznie 1.489,604,28 zł.

Sąd ustalił też, że nieruchomość stanowi były terminal towarowych odpraw celnych. Na terenie nieruchomości znajduje się polski i niemiecki urząd celny oraz mają siedziby firmy spedycyjne, transportowe, agencje celne itp.

Według dalszych ustaleń tego Sądu Powiat (...) został wpisany do ksiąg wieczystych jako właściciel nieruchomości w miejsce Skarbu Państwa, a następnie, 10 września 2015 Sąd Rejonowy w Ślubicach dokonał uzgodnienia treści ksiąg wieczystych (...) z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie Powiatu (...) i wpisanie Skarbu Państwa jako

właściciela tych nieruchomości, jako przesłankę rozstrzygnięcia przyjmując bezwzględnie nieważność umowy z dnia 22.02.2013. Wyrok ten uprawomocnił się 21.07.2016.

Powód 19.10.2016 i 10.11.2016 wezwał pozwanego do zwrotu kwoty dochodzonej w niniejszym procesie. W piśmie z 25.10.2016 pozwany stwierdził, że nie kwestionuje zasadności zwrotu Powiatowi uiszczony kwoty, ale skomplikowany charakter sprawy wymaga głębszej analizy dotyczącej możliwości zmierzających do rozliczeń wzajemnych zobowiązań pomiędzy Powiatem a Skarbem Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że co do należności dochodzonej w niniejszym procesie nie toczy się postępowanie egzekucyjne w administracji.

Sąd ustalił też, że Zarządzeniem Wojewody M. J. z 30.08.2012 wyrażono zgodę Staroście (...) na sprzedaż nieruchomości z zasobu Skarbu Państwa w drodze bezprzetargowej na rzecz Gminy S. z bonifikatą w wysokości 94%. Ani poprzedni Starosta A. B., ani były Wojewoda M. J., będący obecnie Starostą (...), nie zawarł z Gminą umowy sprzedaży nieruchomości.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo okazało się zasadne prawie w całości. Sąd ten wskazał przy tym, że stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, zeznań świadków i przesłuchania powoda. Uznając zebrany materiał dowodowy za wiarygodny Sąd zwrócił uwagę, że większość zebranych w sprawie dokumentów to dokumenty urzędowe (art. 244 § 1 kpc). Jeśli chodzi o umowę sprzedaży została ona sporządzona w formie aktu notarialnego, który ma moc dokumentu urzędowego. Nadto powołując się na przepis art. 365 § 1 kpc, stwierdził, że wyroki sądów cywilnych wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Podał też, że wniosek o przesłuchanie świadka A. B. oddalił jako spóźniony

Według Sądu Okręgowego przy tym, stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był sporny. Spór sprowadza się raczej do jego oceny prawnej. Jedynie w zakresie prowadzenia, lub nie, egzekucji administracyjnej co do dochodzonej należności stanowiska stron były rozbieżne, przy czym powód przedstawił zaświadczenie Naczelnika US wskazujące, że należność nie jest zajęta w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, wobec bowiem braku uznania tej wierzytelności przez Wojewodę (...) jej zajęcie nie jest skuteczne (k. 711).

Po przywołaniu treści art. 405 kc, art. 410 § 1 i 2 kc i art. 411 pkt 1 kc Sąd stwierdził, że świadczenie z tytułu umowy sprzedaży z 22.02.2013 uznał za nienależne, jako spełnione w wykonaniu umowy nieważnej. Zdaniem Sądu ma charakter cywilnoprawny jako dokonane w wykonaniu umowy wzajemnej sprzedaży nieruchomości. Sąd wskazał przy tym, że zgodnie z art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważność (tzw. bezwzględna) istnieje z mocy prawa i od początku.

Nadto zdaniem Sądu Okręgowego uznanie świadczenia za nienależne z uwagi na jego spełnienie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie tylko nie wymaga uprzedniego wydania orzeczenia (prejudykatu) ustalającego nieważność czynności prawnej, ale wręcz byłoby niemożliwe, ponieważ powód mogąc żądać zapłaty, zaś pozwany mogąc żądać uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nie ma interesu w żądaniu samego tylko ustalenia. Sąd zwrócił jednak uwagę, że nieważność umowy została już ustalona jako przesłanka rozstrzygnięcia w wyroku w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, a poza tym, może być ustalona samodzielnie przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie. W tym zakresie Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z przepisów niniejszej ustawy oraz odrębnych ustaw organem reprezentującym Skarb Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami jest starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, a organami reprezentującymi jednostki samorządu terytorialnego są ich organy wykonawcze. Jeżeli przepisy ustawy wymagają udzielenia zgody przez radę, sejmik lub wojewodę, wyrażenie zgody, z wyjątkiem zgody, o której mowa w art. 46 ust. 4, następuje odpowiednio w drodze uchwały rady lub sejmiku albo zarządzenia wojewody w terminie miesiąca od złożenia odpowiedniego wniosku przez

starostę, z zastrzeżeniem art. 23a. Zgoda wojewody z art. 11 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, ma być uprzednia, a dokonanie czynności prawnej bez takiej zgody oznacza, że jest to czynność sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 kc), a więc nieważna

Sąd Okręgowy stwierdził przy tym, że prawidłowo jako pozwanego w tej sprawie powód wskazał Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), dodając, że problem został zauważony przez ustawodawcę i od 1 stycznia 2017 wprowadził art. 23 ust. 1e ustawy o gospodarce nieruchomościami, zgodnie z którym w postępowaniu administracyjnym i sądownoadministracyjnym, w których jedną ze stron lub uczestników postępowania jest Skarb Państwa, a drugą stroną lub uczestnikiem postępowania jest powiat albo miasto na prawach powiatu, Skarb Państwa reprezentuje wojewoda. Zgodnie z art. 67 § 2 kpc za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd wskazał, że co do zasady reprezentantem Skarbu Państwa może być także starosta, którego uprawnienia dotyczą spraw o własność i inne prawa rzeczowe na nieruchomości i wynikają z art. 23 ust. 1 pkt 8 ustawy o gospodarce nieruchomościami. W sprawie, w której stroną jest Skarb Państwa, zachodzi konieczność ustalenia właściwej stationis fisci. W wypadkach wadliwego jej oznaczenia sąd powinien ustalić właściwą jednostkę organizacyjną uprawnioną do reprezentowania Skarbu Państwa w danej sprawie. Zastępowanie Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną nie zwalnia sądu od obowiązku ustalania właściwej stationis fisci. W procesach, w których Prokuratoria Generalna jest powołana do zastępowania Skarbu Państwa, określenie właściwej jednostki organizacyjnej powinno należeć do stron, istnieje ponadto możliwość wstąpienia do procesu Prokuraturii Generalnej.

Zdaniem Sądu w tej sprawie Skarb Państwa nie powinien być reprezentowany przez Starostę, skoro powodem w sprawie jest Powiat reprezentowany przez Starostę. Jako statio fisci powinien występować Wojewoda (...), jako wykonawca zadań z zakresu administracji rządowej w terenie i beneficjent środków uzyskanych tytułem ceny zapłaconej przez Powiat na rzecz Skarbu Państwa – rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego (k. 586 – 588). Pozwoli to w sposób jednoznaczny zapobiegać sytuacji, w której starosta występowałby jednocześnie jako reprezentant powiatu i reprezentant Skarbu Państwa (wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej). Wojewoda (...) jest tą jednostką, z której działalnością wiąże się dochodzenie roszczenia. Trudno byłoby wskazać jakąkolwiek inną jednostkę. Uznanie Wojewody (...) za jednostkę organizacyjną właściwą do reprezentowania Skarbu Państwa w tej sprawie służy też należytej ochronie interesów pozwanego Skarbu Państwa, albowiem jest to jednostka posiadająca najpełniejszą wiedzę o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niezależnie od tej argumentacji Sąd wskazał, że czynności za Skarb Państwa w procesie może podejmować organ jednostki nadrzędnej (art. 67 § 2 kpc). Organem stanowiącym i kontrolnym w stosunku do starosty wykonującego powierzone zadania z zakresu gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa jest wojewoda, którego kompetencje w tym zakresie wynikają z przepisu art. 3 ust. 1 pkt 6 i 7 ustawy z 23.1.2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. Nr 31, poz. 206 ze zm.).

Odnosząc się do przedawnienia Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 117 § 1 i 2 k.c. i 118 kc; wskazując na zmianę tego ostatnie podał, że zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r., poz. 1104) do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Sąd wyraził przy tym pogląd, że związanie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia z prowadzeniem działalności gospodarczej ma miejsce niezależnie od tego, czy status przedsiębiorcy służy wzbogaconemu, czy

zubożonemu. Ratio legis uregulowania z art. 118 k.c. przemawia za tym, aby za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uważać każde roszczenie wynikłe ze zdarzenia mieszczącego się w zakresie działalności gospodarczej, prowadzonej przez podmiot występujący z roszczeniem. Nie ma tu znaczenia prawny charakter leżącego u jego podstaw zdarzenia - może ono być czynnością prawną, czynem niedozwolonym lub jakimkolwiek innym zdarzeniem - lecz jego bezpośredni związek z działalnością gospodarczą. Sąd przywołał następnie treść art. 6 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym, zgodnie z którym powiat nie może prowadzić działalności gospodarczej wykraczającej poza zadania o charakterze użyteczności publicznej. Zdaniem Sądu zatem, działalność gospodarcza powiatów musi być zawsze prowadzona w obrębie tych spoczywających na nich zadań publicznych, które mają charakter użyteczności publicznej, bez względu na to, czy są to zadania własne, zadania zlecone, czy też zadania, o których jest mowa w art. 4 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym. W tej sprawie powiat nabywał nieruchomości w celu m. in. uzyskania majątku nieruchomego po preferencyjnej cenie i zapewnienia utrzymania miejsc pracy, osób zatrudnionych w podmiotach działających na terenie byłego terminala towarowych odpraw celnych, zapewnienia dalszego działania znajdujących się tam urzędów, co niewątpliwie mieści się w zakresie zadań publicznych powiatu określonych w art. 4 ust. 1 pkt 10 i 17 ustawy o samorządzie powiatowym. Gospodarowanie nieruchomością odbywa się zaś na zasadzie rachunku ekonomicznego, w sposób zorganizowany i ciągły. Obejmuje z jednej strony konieczność ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości we właściwym stanie, z drugiej, uprawnia do pobierania czynszów najmu od działających tam podmiotów.

Zdaniem Sądu Okręgowego jednak o braku zasadności zarzutu przedawnienia w tej sprawie przesądza treść art. 120 § 1 kc w zw. z art. 455 kc - bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Termin spełnienia świadczenia z bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać zobowiązanego do zapłaty (art. 120 § 1 zd. 2 kc i art. 410 § 1 i 2 kc). W okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. 2 kc, datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie.

Sąd Okręgowy wskazał, że umowa stron miała charakter wzajemny, zaś świadczenie Powiatu zostało rozłożone na raty. Po jej zawarciu była zgodnie wykonywana przez obie strony. Powiat uzyskał wpis własności w księdze wieczystej, co wiąże się z daleko idącymi konsekwencjami (np. art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Następnie Powiat dokonywał płatności, uzyskując od podmiotu działającego w imieniu pozwanego np. informację o wysokości oprocentowania kolejnych rat. Ostatnie takie pismo jest datowane na dzień 1.07.2014, zaś ostatnia wpłata była dokonana 02.07.2014, a na konto (...) przekazana 11.07.2014. Sąd stwierdził, że trudno racjonalnie wymagać, aby przed tą datą powód wzywał pozwanego do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Tym bardziej, że – jak wynika z zeznań świadków – osoby podpisujące umowę miały działać w zaufaniu do opinii prawnej, sporządzonej w związku z uchynieniem Zarządzenia Wojewody nr (...). Sąd dodał też, że ze strony Wojewody nie było żadnej reakcji wskazującej na to, że nie życzy sobie otrzymywania należności za sprzedaną nieruchomość. Pozew w tej sprawie został złożony 16.02.2017 (k. 2), a więc niezależnie od tego czy trzyletni okres przedawnienia byłby liczony od ostatecznego spełnienia świadczenia (02.07.2014) i przekazania środków wzbogaconemu (11.07.2014), czy wydania (10.09.2015), bądź uprawomocnienia się (21.07.2016) wyroku o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (k. 617), Zdaniem Sądu Okręgowego, do przedawnienia roszczenia – w szczególności jeśli chodzi o kwotę 75% pierwszej raty – nie doszło. Nie można bowiem racjonalnie wymagać od podmiotu wykonującego umowę wzajemną, aby z jednej strony dokonywał kolejnych płatności z tytułu rozłożonej na raty ceny sprzedaży, z oprocentowaniem naliczanym przez sprzedającego, a z drugiej strony żądał zwrotu zapłaconych rat (w szczególności pierwszej raty) z

tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd zwrócił uwagę, że art. 120 § 1 kc mówi o podjęciu czynności w „najwcześniejszym możliwym terminie”, a więc w terminie, w którym można wymagać podjęcia czynności od uprawnionego. Sąd przy tym powołał się na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 29.04.2009, II CSK 625/08 (Monitor Prawniczy 2009/11, str. 578), który stwierdził, że „1. W okolicznościach, o których mowa w art. 120 § 1 zd. 2 k.c., datę początku biegu przedawnienia określa się przez dodanie do daty zawarcia umowy najkrótszego czasu, jaki w konkretnych okolicznościach był potrzebny wierzycielowi dla dokonania wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania, oraz czasu, jaki jest potrzebny dłużnikowi, działającemu z należytą starannością, aby mógł spełnić świadczenie wykonując to zobowiązanie. 2. Przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń”. Sąd wskazał nadto, że nie podziela rozważań zawartych w głosie krytycznej do powołanego orzeczenia (S. Rudnicki, Glosa do wyroku SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08), stwierdzając - po pierwsze – o ile rzeczywiście na początek biegu terminu przedawnienia nie ma wpływu stan świadomości uprawnionego co do przysługującego mu roszczenia, o tyle ma znaczenie – jak wynika z brzmienia z art. 120 § 1 kc - „możliwość” podjęcia czynności, którą należy oceniać indywidualnie; - po drugie - nie jest słuszne odwoływanie się do zasad przedawnienia roszczeń z tytułu zapisu czy zachowku, z uwagi na odmienne brzmienie przepisów (tam wprost powiązано rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia z ogłoszeniem testamentu lub otwarciem spadku; w tej sprawie termin nie został przez ustawodawcę powiązany z datą spełnienia nienależnego świadczenia, tylko z podjęciem w „najwcześniejszym możliwym terminie” odpowiedniej czynności).

Sąd Okręgowy zwrócił te uwagę, że cena z tytułu umowy sprzedaży rozłożona na raty nie jest świadczeniem okresowym. Dopiero więc po dokonaniu wpłaty ostatniej raty powód w ogóle mógł wiedzieć w jakiej wysokości świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia może żądać (por. rozważania w uzasadnieniu powołanego wyroku SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08).

Odnosząc się do wysokości dochodzonego świadczenia Sąd zauważył, że zgodnie z art. 23 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami od wpływów osiągniętych ze sprzedaży, opłat z tytułu trwałego zarządu, użytkowania, czynszu dzierżawnego i najmu - nieruchomości Skarbu Państwa, o których mowa w ust. 1, a także od wpływów osiągniętych z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa oddanych w użytkowanie wieczyste, oraz od odsetek za nieterminowe wnoszenie tych należności potrąca się 25% środków, które stanowią dochód powiatu, na obszarze którego położone są te nieruchomości. Wpływy z tytułu sprzedaży nieruchomości obejmują kwotę 1.986.139,04 zł. Po potrąceniu 25% daje to kwotę do przekazania na dochody (...) Urzędu Wojewódzkiego w wysokości 1.489.604,28 zł i taka kwota została przekazana (k-ty 595, 586, 587, 588).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu datą początkową naliczania odsetek nie powinien być ani dzień dokonania przelewów nienależnego świadczenia na rzecz pozwanego (jak pierwotnie wnosił o to powód), ani dzień uprawomocnienia wyroku o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (jak wnosił powód po zmodyfikowaniu roszczenia), tylko data po dokonaniu wezwania do zapłaty. Powód wezwał pozwanego do zwrotu świadczenia pismem z 19.10.2016, które tego samego dnia pozwany otrzymał (k. 630), a więc termin na spełnienie świadczenia upływał z dniem 26.10.2016, zatem odsetki należało zasądzić od 27.10.2016.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. uznając, że powód wygrał proces prawie w całości i należy mu się zwrot wszystkich poniesionych kosztów.

Apelację co do punktów I. i III. tego wyroku wniósł pozwany, zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego;

2. art. 67 § 2 kpc w zw. z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (dalej: u.g.n.) poprzez wadliwe wskazanie Wojewody (...) jako

organu państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone

roszczenie, podczas gdy tym organem jest Starosta (...);

3. art. 1 kpc w zw. art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 7, ust. 3 u.g.n. poprzez uznanie, że pomiędzy powodem a pozwanym, rozumianym jako Skarb Państwa - Wojewoda (...) zachodzi w sprawie stosunek z zakresu prawa cywilnego, podczas gdy w rzeczywistości stosunek taki zachodzi, ale pomiędzy powodem a Skarbem Państwa - Starostą (...);

4. art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 7, ust. 3 u.g.n. poprzez jego wadliwe zastosowanie wyrażające się w jego niezastosowaniu;

5. art. 410 w zw. z art. 405 i 411 pkt 1 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie i uznanie, że pozwany reprezentowany przez Wojewodę (...) jest zobowiązany na rzecz powoda do zwrotu świadczenia nienależnego;

6. art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, co za tym idzie przyjęcie, że po stronie powodowej w sprawie nie doszło do nadużycia prawa.

Zdaniem strony skarżącej zarzuty te uzasadniają wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, z tym że kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W apelacji przedstawiono uzasadnienie zarzutów.

Podczas rozprawy przed Sądem Apelacyjnym pełnomocnik pozwanego oświadczył nadto, że podtrzymuje zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie żądania zwrotu pierwszej raty.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkujących nieważnością postępowania. Kontrola instancyjna nie wykazała też uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez stronę apelującą błędów proceduralnych. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach, a ich prawna ocena w kontekście weryfikacji żądania powoda i zarzutów pozwanego zasługuje na aprobatę. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Dodać przy tym należy, że obszernie przytoczenie ustaleń Sądu Okręgowego oraz wniosków i argumentów przedstawionych na ich poparcie, we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, czyni niecelowym ponowne ich przedstawianie przez Sąd odwoławczy (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1999 r., II CKN 217/98, LEX nr 1213477).

Zważywszy, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem strony powodowej, stanowiła między innymi skutek naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 kpc, w pierwszej kolejności wskazać należy, że - jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie, bądź pozbawiona waloru wszechstronności. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że -

co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przez Sąd weryfikacja nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139,).

Istotne przy tym pozostaje, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się też wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Sytuacja bowiem, w której w sprawie pozostają zgromadzone dowody mogące prowadzić do wzajemnie wykluczających się wniosków, jest sytuacją immanentnie związaną z kontradiktoryjnym procesem sądowym. Weryfikacja zatem dowodów i wybór przez Sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których Sąd odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią o istotnych w sprawie faktach stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez Sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, wniosków.

Strona apelującą wyartykułowała zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc , podając, że uchybienie to nastąpiło z uwagi na brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Uzasadniając ten zarzut strona pozwana stwierdziła, że te ustalenia faktyczne, które znalazły się w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, pokrywają się z faktami, które miały miejsce. Naruszenia art. 233 § 1 kpc natomiast skarżąca upatruje w tym, że w uzasadnieniu wyroku bądź w ogóle nie znalazły się bardzo istotne elementy stanu faktycznego, bądź też nadano im zupełnie marginalne znaczenie, co – zdaniem strony apelującej czyni te ustalenia dalece niepełnymi i wadliwymi. Uszczegółowiając tę tezę pozwany wskazuje, że w sprawie istotna pozostaje cała sekwencja zdarzeń jaka miała miejsce w okresie listopad 2011 - marzec 2012 oraz zachowania urzędu powiatowego i urzędu wojewódzkiego. Zgadza się z Sądem Okręgowym odnośnie ustaleń co do: - zarządzenia Wojewoda (...) z 21 listopada 2011 o wyrażeniu zgody Staroście (...) na zbycie nieruchomości należącej do Skarbu Państwa na rzecz Powiatu (...); - zarządzenia Wojewoda (...) z 10 stycznia 2012 o cofnięciu zarządzenia z 21 listopada 2011; - umowy z 22 lutego z 2013 zawartej pomiędzy Starostwem (...) a Skarbem Państwa - Starostą (...) przenoszącej własność nieruchomości i jej nieważność od początku ze względu na „wymagany brak zgody na jej zbycie”. Skarżący stwierdził jednak, że są to wprawdzie zasadnicze elementy stanu faktycznego, co do których jednie „wydawać by się mogły, że stanowią uzasadnienie dla zasadności roszczenia powoda.”. Zdaniem pozwanego nie tworzą one całego zbioru - istotnych elementów stanu faktycznego, co powoduje konieczność zanegowania tezy o prawidłowości wyroku.

Przedstawiając argumenty na poparcie tego stanowiska strona pozwana w pierwszej kolejności wskazała na powoływaną przez powoda opinię prawną, która to miałaby się sprowadzać do tego, że zarządzenie Wojewody (...) z 10 stycznia 2012 jest mało istotne, gdyż wojewoda nie mógł skutecznie cofnąć swojego wcześniejszego zarządzenia o wyrażeniu zgody na zbycie nieruchomości. Według skarżącego wydaje się, że również Sąd, orzekający w pierwszej instancji uznaje to za istotny element stanu faktycznego skoro ujmuje to zdarzenia jako jego element, dodatkowo dodając w uzasadnieniu, że osoby podpisujące umowę działały w zaufaniu do treści tej opinii. Odnosząc się do powyższego, skarżący zwraca uwagę na fakt, że powód opinii tej nie złożył do akt sprawy, a pozwany na ostatniej rozprawie zanegował jej wagę (poza zanegowaniem całego powództwa w sprzeciwie od nakazu zapłaty). Zdaniem skarżącego przy tym przeprowadzone przez Sąd dowody osobowe, przy zestawieniu z brakiem przedłożenia notariuszowi zarządzenia Wojewody z 10 stycznia 2012, nie dają podstaw do przyjęcia tezy o zasadnym działaniu osób zawierających umowę w zaufaniu do treści opinii. Wyrażając następnie wątpliwość wręcz co do istnienia

tej opinii, pozwany podsumowując przedstawione kwestie, stwierdził, że stanowią one „wyraz pewnej zasadniczej niekonsekwencji Sądu w poczynionych ustaleniach faktycznych i konkluzjach do jakich dochodzi, albo też wyraz niekompletnych tych ustaleń, co czyniłoby zasadnym zarzut podniesiony przez pozwanego - naruszenia art. 233 § 1 K.p.c.” i „muszą prowadzić do wniosku o wysoce wątpliwym ustaleniu przez Sąd stanu faktycznego”. Krytykę wagi jaką w ocenie strony skarżącej Sąd Okręgowy przypisał wskazywanej opinii prawnej pozwany uzupełnia zarzutem braku ustaleń podmiotu, który zlecił sporządzenie tej opinii oraz osób - poza przystępującymi do aktu notarialnego - które znały jej treść.

W dalszej części uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżący wskazuje na konieczność zwrócenia uwagi na zachowanie Wojewody (...) - czy też również pracowników Urzędu Wojewódzkiego działającego w jego imieniu, podając, że „tylko Wojewoda (...), za pośrednictwem swoich pracowników wyraźnie wskazywał na niemożność zawarcia umowy z powiatem, a to ze względu na obarczenie jej poważną wadą prawną”. Podkreślił też wyjątkowość takiej sytuacji, „gdzie dokonywana jest czynność przez organ administracji z pominięciem przewidzianej prawem zgody organu nadrzędnego” i na wynikające z tego domniemanie o świadomości wysokiego ryzyka, jakie wiąże się z zawarciem takiej umowy, osób które do niej przystąpiły. Wreszcie na brak transparentności działania osób zawierających przedmiotową umowę z uwagi na nienagłośnienie przez Starostę informacji o tej transakcji pomimo ewidentnie medialnego charakteru sprawy.

Konkludując uzasadnienie tego zarzutu strona skarżąca wyraziła sprzeciw wobec ponoszenia przez Wojewodę (...) negatywnych skutków umowy, której „nie tylko nie był stroną i to nie on ewidentnie złamał prawo, ale wręcz odwodził od tego.”.

Przed omówieniem kwestii podniesionych przez pozwanego w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, wskazać należy, że Sąd odwoławczy dostrzega rozbieżność pomiędzy treścią wyartykułowanego przez apelującego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, a przedstawionymi przejawami jego zaistnienia w tej sprawie, wskazującymi na brak związku pomiędzy podniesionym zarzutem, a jego uzasadnieniem. Zważywszy jednak, że tego rodzaju nieprawidłowości przy formułowaniu zarzutów nie zwalniają sądu od przedstawienia argumentacji, co do wpływu podnoszonych w nich kwestii, na treść rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny pominie wyrażenie stanowiska, co do teoretycznej poprawności zarzutu pozwanego (por. wyroki SN z 23 listopada 1981, I PR 46/81, OSNCP 1982, nr 7, poz. 105 oraz 24 lutego 1999, III CKN 163/98, niepubl.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Zaznaczyć też należy, że Sąd orzekający w pierwszej instancji – oceniając pojedyncze dowody – zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc – odniósł ich znaczenie do całego, zebranego w sprawie materiału dowodowego. Istotne przy tym pozostaje, że strona skarżąca nie tylko nie wykazała, ale nawet na płaszczyźnie twierdzeń nie podała, które z dowodów i w jaki sposób – w odniesieniu do wyznaczników z art. 233 § 1 kpc – zostały ocenione błędnie przez Sąd orzekający w pierwszej instancji.

Lektura uzasadnienia tego zarzutu nakazuje przyjąć, że strona skarżąca upatruje naruszeń Sądu Okręgowego nie przy ocenie dowodów, ale na poziomie poprzedzającym selekcję dowodów z uwagi na kryterium odnoszenia się ich do okoliczności istotnych w sprawie. Według skarżącego bowiem, choć prawidłowo Sąd ten za takie uznał zarządzenia Wojewoda (...) z 21 listopada 2011 i z 10 stycznia 2012 oraz umowę z 22 lutego z 2013, to błędnie pominął okoliczności w których doszło do jej podpisania oraz zachowanie zarówno strony powodowej, jak i pozwanej po tym fakcie.

Dostrzec jednak należy, że o istotności danego faktu dla rozstrzygnięcia w sprawie decydują mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego. W realiach tej sprawy zatem oceniając stanowiska co do bezzasadnie – zdaniem pozwanego – pominiętych istotnych w sprawie faktów rozważyć należało, czy podane przez powoda okoliczności faktyczne mogą stanowić o zaistnieniu – bądź braku – przesłanek przepisów prawa materialnego znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie.

Należy mieć na uwadze, że podstawę roszczenia w sensie proceduralnym stanowi zespół okoliczności faktycznych, na które powód celem usprawiedliwienia zgłoszonego żądania się powołuje i na których stwierdzenie składa dowody. W niniejszej sprawie powód nie tylko wskazał okoliczności faktyczne, z których zaistnieniem wiąże dochodzone roszczenie, ale też wyartykułował podstawę prawną żądania o zapłatę kwoty 1.489.604,27 zł powołując przepisy art. 58 kc, 405kc i 410 § 2 kc. Jako fakty wyczerpujące przesłanki zawarte w tych unormowaniach przywołał zawarcie 22 lutego 2013 pomiędzy stronami tego procesu umowy sprzedaży określonych w pozwie nieruchomości położonych w Ś., w sytuacji kiedy podstawą tej transakcji było Zarządzenie Wojewody (...) nr (...) z 21 listopada 2011, które zostało uchylone Zarządzeniem Wojewody (...) nr (...) z 10 stycznia 2012, co stanowiło o nieważności tej umowy od początku. Powód podał też, że Powiat (...) po potrąceniu należności w wysokości 25% na swoją rzecz, dochodzoną w pozwie kwotę, w podanych tam ratach i terminach, przekazał na rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego. Powód podał nadto, że 19 października i 10 listopada 2016 – po uprawomocnieniu się wyroku z 10 września 2015, którym Sąd Rejonowy w Słubicach dokonał uzgodnienia treści ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości objętych umową z 22 lutego 2013 z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie Powiatu (...) i wpisanie jako właściciela tych nieruchomości Skarbu Państwa, jako przesłankę rozstrzygnięcia przyjmując bezwzględną nieważność umowy z 22 lutego 2013 - wezwał pozwanego do zwrotu kwoty dochodzonej w niniejszym procesie. Pozwany choć uznał zasadność roszczeń, kwoty tej nie zwrócił.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że każda z tych okoliczności znajduje potwierdzenie w złożonych do akt sprawy dokumentach, w przeważającej części urzędowych, których prawdziwość w toku niniejszego procesu nie była kwestionowana i nie wzbudza wątpliwości Sądu. Pozwany nie zwalczając zaistnienia żadnej z tych okoliczności, przedstawił obszerny wywód odnośnie negatywnej postawy przedstawicieli powoda przed podpisaniem umowy oraz po jej podpisaniu, nie podejmując nawet próby wyjaśnienia w czym upatruje wpływu tych działań lub zaniechań, na zdyskredytowanie zaistnienia stwierdzonych przez Sąd Okręgowy przesłanek stanowiących o zasadności żądania powoda z tytułu nienależnego świadczenia na rzecz pozwanego kwoty uiszczony tytułem ceny sprzedaży, na podstawie umowy, która była umową nieważną (art. 410 § 2 kc w związku z art. 405 kc i w związku z art. 58 kc).

W ocenie Sądu odwoławczego konkluzja Sądu orzekającego w pierwszej instancji odnośnie konieczności zwrotu powodowi przez pozwanego przekazanego na jego rzecz świadczenia tytułem ceny sprzedaży nieruchomości, w związku z tym, że umowa stanowiąca podstawę tego świadczenia była nieważna i nie stała się ważna w chwili orzekania – odpowiada prawu z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy. Dodać przy tym należy, że konieczność zwrotu świadczenia nienależnego nie stanowi sankcji, dla osoby bezpodstawnie wzbogaconej, jak interpretuje to strona pozwana wskazując, że Wojewoda (...) nie powinien ponosić negatywnych skutków umowy, której był wręcz przeciwny. Niezależnie bowiem od okoliczności, w jakich doszło do podpisania tej umowy faktem pozostaje, że powód w związku z tą umową przekazał na rzecz rachunek pozwanego dochodzoną kwotę (k-ty 581-588), a pozwany mimo stwierdzenia prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w Słubicach nieważności tej umowy i ponownego ujawnienia w księgach wieczystych jako właściciela pozwanego – nie zwrócił przekazanej mu tytułem ceny kwoty.

Brak jest zatem podstaw aby majątek pozwanego pozostającego właścicielem nieruchomości objętych nieważną umową z 22 lutego 2013, został zwiększony o środki przekazane przez powoda tytułem ceny tych nieruchomości.

Powyższe stwierdzenie stanowi jednocześnie zaczątek do zdyskredytowania kolejnych zarzutów pozwanego, tj. zarzutów naruszenia:

- art. 67 § 2 kpc w zw. z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami poprzez wadliwe wskazanie Wojewody (...) jak organu państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, podczas gdy tym organem jest Starosta (...);
- art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 7, ust. 3 u.g.n. „poprzez jego wadliwe zastosowanie wyrażające się w jego niezastosowaniu.”.

Zgodnie z przepisem art. 67 kpc osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1¹ kpc, dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby uprawnione do działania w ich imieniu (§ 1); w zakresie określonym odrębną ustawą za inne niż Skarb Państwa państwowe osoby prawne, osoby z udziałem Skarbu Państwa i osoby prawne z udziałem państwowych osób prawnych czynności procesowe może podejmować Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej (§ 1¹); za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej (§ 2).

W myśl natomiast regulacji ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2018, poz. 2204, z późn. zm.) zawartych w art. 11 ust. 1 oraz w art. 23 ust. 1 pkt 7 i ust. 3 - z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z przepisów niniejszej ustawy oraz odrębnych ustaw, organem reprezentującym Skarb Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami jest starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, a organami reprezentującymi jednostki samorządu terytorialnego są ich organy wykonawcze (art. 11 ust. 1); zasobem nieruchomości Skarbu Państwa gospodarują, z zastrzeżeniem ust. 1e, art. 43 ust. 2 i 4, art. 51, art. 57 ust. 1, art. 58-60, starostowie, wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, a w szczególności: zbywają oraz nabywają, za zgodą wojewody, nieruchomości wchodzące w skład zasobu, z zastrzeżeniem art. 17 (art. 23 ust. 1 pkt 7); od wpływów osiągniętych ze sprzedaży, opłat z tytułu trwałego zarządu, użytkowania, czynszu dzierżawnego i najmu - nieruchomości Skarbu Państwa, o których mowa w ust. 1, a także od wpływów osiągniętych z opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa oddanych w użytkowanie wieczyste, oraz od odsetek za nieterminowe wnoszenie tych należności potrąca się 25% środków, które stanowią dochód powiatu, na obszarze którego położone są te nieruchomości (art. 23 ust. 1 pkt 7).

W myśl przywołanych wyżej przepisów zatem art. 67 kpc reguluje występowanie Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym. W paragrafie drugim tego artykułu wskazane zostały dwie różne formy reprezentacji Skarbu Państwa w procesie - pierwsza polegająca na „bezpośrednim związaniu” tej reprezentacji z jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (tzw. statio fisci); druga – na występowaniu w imieniu Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zważywszy przy tym, że udział w tej sprawie Prokuratorii Generalnej, jako instytucjonalnego pełnomocnika procesowego Skarbu Państwa nie wywołuje kontrowersji, dalsze rozważania odnosić się będą do właściwego statio fisci.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przesądzającym o reprezentacji Skarbu Państwa przez Wojewodę (...) w tym procesie pozostaje to, że przedmiotem roszczenia powoda pozostają środki, które powód nienależnie przelał na rachunek (...) Urzędu Wojewódzkiego, stanowiącego aparat pomocniczy Wojewody (...) (por. art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie - j.t.: Dz U. z 2019, poz. 1464). Nie pozostawia zatem wątpliwości, że organem państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie pozostaje Wojewoda (...). To ta jednostka otrzymała bowiem nienależne jej świadczenie.

Podzielając zatem stanowisko Sądu Okręgowego, co do prawidłowego wskazania przez powoda jako reprezentanta pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...), stwierdzić jednak należy, że argumentacja Sądu zaprezentowana na poparcie tego stanowiska, choć co do meritum słuszna, (stanowiąca celowościową wykładnię powołanych przez Sąd ten przepisów w zakresie reprezentacji Skarbu Państwa), to odnosi się do sytuacji, w której przedmiot postępowania pozostaje w zakresie kompetencji starosty określonych w ustawie o gospodarce nieruchomościami w stosunku do nieruchomości Skarbu Państwa. W realiach tej sprawy powód domaga się zwrotu świadczenia, które zostało przekazane pozwanemu bez podstawy prawnej, a więc przedmiot tego postępowania nie jest objęty zakresem regulacji zawartych w art. 11 ust. 1 i 23 ust. 1 pkt 7 i ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Zważywszy zatem, że wskazane wyżej - przywołane przez apelującego w omawianych zarzutach przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami nie znajdują zastosowania w tej sprawie, brak jest podstaw do uznania, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z ich naruszeniem.

Z podobnych przyczyn za bezzasadny uznać należało zarzut pozwanego naruszenia art. 11 ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 7, ust. 3 u.g.n. – w powiązaniu z art. 1 kpc poprzez uznanie, że pomiędzy powodem a pozwanym, rozumianym jako Skarb Państwa - Wojewoda (...) zachodzi w sprawie stosunek z zakresu prawa cywilnego, podczas gdy w rzeczywistości stosunek taki zachodzi, ale pomiędzy powodem a Skarbem Państwa - Starostą (...).

Skoro przedmiotem postępowania w tej sprawie pozostaje zwrot nienależnie przekazanych środków z majątku Powiatu (...) do majątku Skarbu Państwa – na rachunek Wojewódzkiego (...), to brak jest podstaw do uznania, że relację tę należy oceniać w sferze stosunku administracyjnego. W relacji ukształtowanej pomiędzy stronami przez fakty wyczerpujące przesłanki przepisów art. 405 kc i 410 kc brak jest cech podporządkowania, które to – jak słusznie dostrzega powód, winny wynikać z konkretnych regulacji prawnych. Za takie nie można uznać przywołanych przez skarżącego przepisów art. 11 ust. 1 i 23 ust. 1 pkt 7 i ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, jako odnoszących się do kompetencji starosty w sprawach gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa, a więc nie obejmujących przedmiotu tego procesu. Niniejsza sprawa – jako sprawa, w której ochrona prawna sprowadza się do wywołania skutku w zakresie stosunku cywilnoprawnego sensu largo – stosunku majątkowego, w którym żaden z podmiotów nie ma pozycji organu działającego z mocy swej władzy zwierzchniej, odpowiada pojęciu sprawy cywilnej.

Zważywszy, że przyczyn naruszenia art. 410 w zw. z art. 405 i 411 pkt 1 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie i uznanie, że pozwany reprezentowany przez Wojewodę (...) jest zobowiązany do zwrotu na rzecz powoda świadczenia nienależnego, pozwany upatruje w omówionych już uchybieniach – wobec ich zdyskwalifikowania - i ten zarzut uznać należy za bezpodstawny. Dla porządku dodając, że w zakresie zastosowania tych unormowań Sąd odwoławczy nie dopatrył się również z urzędu żadnych uchybień i w tej mierze podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, a co za tym idzie przyjęcie, że po stronie powodowej w sprawie nie doszło do nadużycia prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że strona apelująca nie wykazała, aby realizacja przez powoda prawa do dochodzenia zwrotu od pozwanego świadczenia, które powód przekazał pozwanemu na podstawie nieważnej czynności prawnej pozostawała w sprzeczności – czy to ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, czy też z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet niewłaściwa postawa osób, które uczestniczyły w zawarciu umowy z 22 lutego 2013 nie stanowi uzasadnienia dla uznania, że żądanie przez powoda zwrotu środków jakie przekazał na rzecz pozwanego tytułem ceny nieruchomości, które pozostały w majątku pozwanego, nie korzysta z ochrony. Przepis art. 5 kc stanowi szczególną regulację, i jako taki winien być stosowany wyjątkowo. W realiach tej sprawy brak jest podstaw do pozostawienia uszczerbku w majątku powoda z uwagi na określoną w art. 5 kc klauzulę generalną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadniony pozostaje też podtrzymany przez reprezentanta pozwanego podczas rozprawy przed Sądem odwoławczym zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie żądania zwrotu pierwszej raty. Strona pozwana nie odniosła się przy tym do motywów zaprezentowanych w tym zakresie przez Sąd orzekający w pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie podejmując tym samym nawet próby zwalczenia argumentów tam przedstawionych. Sąd Apelacyjny stanowisko to w pełni podziela, uznając za zbędne ponowne przytaczanie tych argumentów, zważywszy na obszernie ich przedstawienie we wstępnej części niniejszego uzasadnienia. Uzupełniająco jednie można dodać, że z udziałem stron w latach 2013 – 2014 toczyło się postępowanie w sprawie wykreślenia powoda z ksiąg wieczystych obejmujących nieruchomości stanowiące przedmiot umowy z 22 lutego 2013, zakończone oddaleniem wniosku pozwanego. W latach 2013- 2016 natomiast toczyły się postępowania o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym; dostrzec przy tym należy, że choć Skarb Państwa – Wojewoda (...) już w roku 2013 wystąpił z właściwym powództwem, to pismem z 12 sierpnia 2013 cofnął je, co skutkowało umorzeniem tego postępowania 27 sierpnia 2013 (k.80). Z kolejnym pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym Skarb Państwa wystąpił w roku 2015, korzystny dla Skarbu Państwa wyrok w tej sprawie wydany został 10 września 2015, a uprawomocnił się 21 lipca 2016. Zważywszy zatem, że powód był wpisany jako właściciel w księgach wieczystych, a z udziałem stron trwały ww. postępowania sądowe, w których każda ze stron zmierzała do obrony swych racji, za słuszne uznać należało przyjęcie że „najwcześniej możliwym terminem”

do podjęcia przez powoda odpowiedniej czynności – w rozumieniu przepisu art. 120 § 1 kc, w realiach tej sprawy było uprawomocnienie się wyroku w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Wystąpienie przez powoda z pozwem w niniejszej sprawie 16 lutego 2017 nie doprowadziło więc do upływu trzyletniego terminu przedawnienia.

Mając zatem na uwadze, że prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nie obaliły zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną w apelacji oraz że Sąd odwoławczy nie stwierdził uchybień, które winien brać pod uwagę z urzędu – na podstawie przepisu art. 385 kpc – wywieziona w sprawie apelacja została oddalona jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 § 1 i §3 kpc, oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800, z późn. zm.).

Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka Krzysztof Górski